

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

wtorek

3 sierpnia

1948 r.

Rek IV

Nr 212

(1118)



Śluzaczka w sroju ludowym

Co na to ONZ?

Czang Kai Szek grozi UŻYCIEM GAZÓW TRUJĄCYCH

Na co pójdą oszczędności

Program państwowej akcji oszczędnościowej, ustalony uchwałą Rady Ministrów na sumę 130 miliardów złotych, wykazuje, że uzyskane zostały w roku 1948 większe i poważniejsze efekty niż początkowo przewidywano.

Lwia część zamierzonej akcji oszczędnościowej przypada, jak to oświadczył na prasowej konferencji mjr. Dąbrowski, na gospodarce państwowej, która winna dać 109.1 miliarda złotych oszczędności.

Na sumę tę składają się oszczędności w wydatkach budżetu państwowego, w dotychczasowym planie inwestycyjnym i wzrost dochodów i rentowności przedsiębiorstw państwowych.

Ta ostatnia pozycja ma dać oszczędność na sumę 35.9 miliarda złotych i stawia przed naszym przemysłem nowe zadania.

Dotychczasowe osiągnięcia naszej trzyletniej gospodarki najlepiej obrazuje Wystawa Wrocławska. Nie wystarczy jednak wykonanie planu, należy dbać o to, by plan ten wykonać jak najbardziej oszczędnie, jak najtaniej i jak najlepiej.

Wykonać to zadanie jest tym trudniej, że wymaga ono specjalnego usprawnienia i zmian w istniejących przedsiębiorstwach. W latach 1945-46-47 osiągnęliśmy wzrost produkcji, poprzez uruchomienie nowych fabryk, czy hut. Każdorazowe uruchomienie nowego ośrodka pracy dawało natychmiastowy — widoczny dla wszystkich rezultat, dawało z miejsca efekt. Znacznie trudniej jest osiągnąć zwiększenie produkcji, potanie nie jej i zwiększenie rentowności w fabryce, która już pracuje.

Łatwiej było w latach 45-46-47 skoczyć ze wskaźnika 0 na 100 niż w chwili obecnej zwiększyć wskaźnik o 10 lub 20 proc. Wymaga to ze strony całego zespołu pracującego całej administracji fabrycznej i wszystkich robotników znacznego wzmocnienia wysiłku.

Tylko w ten sposób uchwalony przez Rząd plan oszczędnościowy może być zrealizowany.

Wygrać plan oszczędnościowy — to znaczy odnieść zwycięstwo w walce o zdobycie pieniędzy tam, gdzie się ten pieniądz marnuje, gdzie wycieka, gdzie produkuje się drogo, gdy można i należy produkować taniej.

I dlatego mjr. Dąbrowski zapowiada wzrost rentowności przedsiębiorstw, wzywa by realizacja tego programu zajął się nie tylko rząd i aparat państwowy — ale cały naród.

Jak zamierza rząd rozdzielić zaoszczędzone sumy? W imię czego zostaje przeprowadzona ta wielka kampania oszczędnościowa?

W pierwszym rzędzie w imię podwyższenia płac robotniczych. Ta sama uchwała Rady Ministrów ustala, że z sumy zaoszczędzonych stworzone zostaną rezerwy dla stopniowego podnoszenia dobrobytu świata pracy, sfinansowania nowych akcji w zakresie zbiorowego zaspokojenia potrzeb socjalnych i kulturalnych, a w zakresie ubezpieczeń społecznych wykonanie planu inwestycyjnego Ubezpieczeń Społecznych, Zakładów Ubezpieczeń Społecznych oraz zwiększenie zasiłków rodzinnych. Słowem — zaoszczędzone sumy mają głównie na celu polepszenie warunków mas pracujących i zwiększenie ich udziału w wytwarzanym dochodzie społecznym.

Lepsze, tańsze i sprawniejsze gospodarowanie pozwoli na polepszenie warunków pracy, regulację plac

NANKIN 2.8. (API). Według wiadomości, pochodzących z centralnego frontu Shensi, gen. Czang-Kai-Szek w obliczu katastrofalnej sytuacji wojennej zamierza intensywniej użyć gazów na poszczególnych odcinkach frontu. W ciągu ostatnich 6 miesięcy

W Hadze zamarł ruch Strajk pracowników komunikacyjnych

HAGA, 2.8. (API). Około 2500 pracowników komunikacji miejskiej w Hadze przystąpiło do strajku. Pracownicy komunikacji miejskiej w Rotterdamie i Amsterdamie postanowili przyłączyć się do strajku, o ile ich postulaty nie zostaną uwzględnione w ciągu 2 dni.

Zaginięcie samolotu francuskiego z 40 pasażerami

PARYŻ, 2.8. (PAP). W pobliżu wybrzeża francuskiej Afryki Zachodniej zaginiony transportowiec francuski z około 40 pasażerami i 12 członkami załogi na pokładzie. Z Dakaru i innych lotnisk wystartowały samoloty na poszukiwanie zaginionego transportowca. Poszukiwania te jak dotychczas nie dały wyników.

Wojska egipskie zaatakowały pozycje żydowskie w Palestynie

TEL AVIV, 2.8. (PAP). Rzecznik armii żydowskiej zakomunikował, że oddziały egipskie wsparte przez czołgi zaatakowały w poniedziałek miejscowość Beer Aslu, położoną w odległości 40 km. na południe od Beersheva. Bliższe szczegóły walki nie są jeszcze znane.

TEL AVIV, 2.8. (PAP). Oddziały arabskie, zajmujące pozycje w klasztorze Trapistów w Latrun, zaatakowały w niedzielę konwoj żydowski zjadający z Tel Avivu do Jerozolimy.

Konwoj eskortowany był przez 4 samochody z obserwatorami ONZ. Dwóch obserwatorów w czasie ataku zostało lekko rannych.

Konwoj zdołał się ostatecznie przedrzeć przez zaporowy ogień arabski i dotrzeć do Jerozolimy.

Sprawa uchodźców arabskich

TEL AVIV, 2.8. (PAP). Minister spraw zagranicznych państwa Izrael, Shertok, oświadczył, iż Żydzi

Strzelanina na granicy grecko-albańskiej

BELGRAD, 2.8. (PAP). Jak donosi albańska agencja telegraficzna, dnia 28 lipca oddziały żołnierzy greckich rządu ateńskiego przedostały się na terytorium Albanii w okolicy Leskovika.

Albańska straż graniczna po zwiększeniu dobrobytu.

Poprawki do planu gospodarczego, które stawiają przed narodem większe zadania, niż początkowo były przewidywane, są możliwe tylko dzięki imponującym wynikom, któreśmy dotychczas osiągnęli.

Te osiągnięcia z zaskazaniem dumą możemy przeciwstawić kłopotom gospodarczym państw objętych planem Marshalla, u których sytuacja gospodarcza stale się pogarsza, a próba rozwiązywania trudności przez obniżki plac i podwyżki cen prowadzi do coraz większego chaosu gospodarczego.

wojska Kuomintangu 5-krotnie nie czekały się do użycia gazów trujących, jednakże armia ludowa w dalszym ciągu odnosi sukcesy.

Dowództwo armii demokratycznej powtórzyło ostrzeżenie do rządu Kuomintangu, stwierdzając, że użycie gazów trujących narusza układy międzynarodowe i wszyscy oficerowie i urzędnicy winni naruszenia tych układów będą traktowani jako przestępcy wojenni.

Anglicy formalnie uwięzili 11 tysięcy Żydów na Cyprze

Protest Izraela w sekretariacie ONZ

NOWY JORK, 2.8. (PAP) — Przedstawiciel Izraela w Lake Success przesłał na ręce sekretarza generalnego ONZ pismo, w prośbie o zapoznanie z jego treścią członków Rady Bezpieczeństwa.

W piśmie tym przedstawiciel Izraela zwraca uwagę na los 11 tysięcy Żydów w wieku poborowym, których Anglicy przetrzymują na Cyprze. Zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z dnia 29 maja br. wstrzymanie imigracji Żydów w wieku poborowym, znajdujących się na Cyprze, nie jest warunkiem nieodzownym zawarcia i utrzymania w mocy rozejmu. Stwierdził to niedwuznacznie hr. Bernadotte.

Tym niemniej władze angielskie samowolnie i z własnej inicjatywy wstrzymały wyjazd imigrantów żydowskich z Cypru, stosując się rzekomo do warunków rozejmu.

Wiadomości olimpijskie

Jaffa i Haifa byłyby niebezpiecznym dla młodego państwa Izrael w chwili, gdy kraje arabskie grożą wznowieniem działań wojennych.

Rząd Izraela zgodził się na podjęcie dyskusji w sprawie uchodźców arabskich tylko w tym wypadku, gdy państwa arabskie wyrażą gotowość pokojowego uregulowania problemu palestyńskiego.

Powrót dużej ilości Arabów do takich strategicznych punktów jak

Belg Reiff pokonał Zatopka w biegu na 5 km — Włosi najlepsi w dysku

— Dziś rzuca kulą Łomowski (Od specjalnego wysłannika „Dziennika Łódzkiego”)

Wczoraj rozpoczęły się w Torquay olimpijskie zawody jachtowe. Otwarcie zawodów odbyło się bardzo uroczysto. Sztafety biegaczy przyniosły z Wembley do Torquay spe-

cialną pochodnię, którą zapalono drugi znicz olimpijski. W chwili zapalenia znicza wypuszczono kilkadziesiąt gołębi oraz rozległy się strzały armatnie. Na otwarciu zawodów obecnych było ponad 20 tys. widzów.

Pływak amerykański Anderson, który zajął 2 miejsce w skokach z trampoliny, spadł w sobotę z wieży do wody, doznając poważnych potłuczeń. Anderson wycofał się z dalszych konkurencji.

W finale biegu na 800 m. stawka zawodników była bardzo wyrównana. Najlepszym tego dowodem, że 2 pierwszych uzyskało czasy lepsze od dotychczasowego rekordu olimpijskiego, 3 zaś rekord ten wyrównał. Dotychczasowy rekord, wynoszący 1:49.8 należał do Anglika Hampsona i był ustanowiony w 1932 r.

W finale kolejność na mecie była następująca: 1) Whitfield (USA) — 1:49.2 min. (nowy rekord olimp.), 2) Wint (Jamajka) 1:49.5 min., 3) Hensenne (Francja) 1:49.8 min., 4) Barten (USA) 1:50.1 min., 5) Bergson (Szwecja) 1:50.5 min., 6) Chambers (USA) 1:52.1 min.

Zwycięzca olimpijski w biegu na 10 tys. mtr. Emil Zatopek, który jest porucznikiem armii czechosłowac-

Grecki minister wojny żąda przysłania gazów trujących ze Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK, 2.8. (API). Zgodnie z oświadczeniem radia amerykańskiego, grecki minister wojny Stratos zarząca władzom amerykańskim i gen. Wedemeyerowi niedotrzymanie obietnic, dotyczących dostarczenia gazów trujących do Grecji. Min. Stratos zamierzał zużytkować gazy trujące przeciwko armii demokratycznej podczas ofensywy na Grammos.

Majątek hr. Ciano nie został skonfiskowany

RZYM, 2.8. (API). Trybunał w Rzymie zniósł poprzedni wyrok sądu w sprawie konfiskaty mienia b. faszystowskiego ministra spraw zagranicznych Włoch i zięcia Mussoliniego, hr. Ciano.

kiej, mianowany został kapitanem. Telegram z zawiadomieniem o awansie przysłał generał Svoboda — minister obrony narodowej Czechosłowacji do ambasady CSR w Londynie.

Finał biegu na 100 mtr. w konkurencji kobiecej przyniósł następujące wyniki: 1) Blankers - Koen (Holandia) 11.9 sek., 2) Manley (Anglia) 12.2 sek., 3) Strickland (Australia) 12.2 sek., 4) Meyers (Kanada), 5) Jones (Kanada), 6) Thompson (Jamajka).

Bieg na 5.000 mtr. zakończył się po niezwykle emocjonującej walce zwycięstwem Belga Reiffa, który ustanowił nowy rekord olimpijski czasem 14:17,6 min. Na drugim miejscu przybył Zatopek (Czechosłowacja) w czasie 14:17,8 min. (również lepszy od rekordu olimpijskiego). Dalsze miejsca zajęli: 3) Slijkhuis (Holandia) — 14:26,6, 4) Ahlden (Szwecja) 14:28,6, 5) Albertsson (Szwecja) 14:29,0, 6) Stone (USA) — 14:39,4.

Bieg był niezwykle emocjonujący. Początkowo prowadzenie obejmował Zatopek, następnie na czoło wychodził Szwed Nyberg, a drugi Szwed Ahlberg wysuwał się przed Zatopka, chcąc zwolnić tempo. Na czwartym okrążeniu Reiff atakował Zatopka bezskutecznie. Czołówkę stanowił Zatopek, Reiff, Ahlberg i Slijkhuis. 60 mtr. w tyle biegł Finnowic, który nie odegrał już w wyścigu żadnej roli. Na trzecim okrążeniu (Dalszy ciąg na str. 2)

Izba Nudów, trzech parów krwi królewskiej

i jeden John Churchill

(Od specjalnego wysłannika API dla „Dziennika Łódzkiego“)

Londyn, w lipcu
Projekt ustawy zniesienia kary śmierci, wniesiony ostatnio przez rząd został odrzucony przez Izbę Lordów. Rząd musiał odwołać swój wniosek.

Rzeczywiste znaczenie tej porażki polega na tym, że jest ona nowym wskaźnikiem siły Izby Lordów. Aby przeforsować projekt ustawy, Izba Gmin musiałaby dwukrotnie przedstawić ów projekt Izbie Lordów w okresie, nie mniejszym niż 2 lata. Lordowie musieliby przyjąć projekt ustawy, gdyby został zwrócony po raz drugi. Ale ponieważ rząd ma dziś mniej, niż 2 lata życia przed następnymi wyborami — postępowanie takie jest niemożliwe.

Wynika stąd jasny wniosek, że rząd wybrany przez większość ludności po ogólnych wyborach, jest zależny od Izby Lordów, której nikt nie wybrał i która nie jest przed nikim odpowiedzialna.

Biskupi i arcybiskupi kościoła anglikańskiego otrzymują przy swej nominacji miejsca w Izbie Lordów. Inni członkowie zasiadają tam dzięki „urodzeniu”. Nic ich nie łączy z masami ludowymi. Nie potrzebują zważać na niezadowolone głoszących. Faktycznie mają siłę, ale nie ponoszą żadnej odpowiedzialności.

80 lat temu pewien brytyjski mówca powiedział: „Najlepszym środkiem poznania działalności Izby Lordów — jest pójść i zobaczyć ją”. Zaś 300 lat temu Izba Gmin uchwaliła rezolucję, że „Izba Lordów jest bezużyteczna i powinna być zniesiona”.

Ale ta dziwna, średniowieczna instytucja istnieje nadal, trzymając się kurczowo swojej władzy. Idąc za dobrą wolą udałem się do Izby Lordów.

Pełny skład Izby jest następujący: 3 parów krwi królewskiej, 2 arcybiskupów, 24 biskupów, 20 książąt, 27 markizów, 132 hrabiów, 97 wicehrabiów, 514 baronów, 16 parów reprezentantów Szkocji i 8 parów — reprezentantów półn. Irlandii.

Podczas debaty w Izbie Lordów, której się przysłuchiwałem, obecnych było tylko 20 lordów. Są wypadki, kiedy na ławach Izby zasiada tylko 10 członków.

Stara siedziba Izby Lordów zajmowana jest obecnie przez Izbę Gmin, ponieważ jej własny lokal został zburzony przez niemieckie bomby. Lordowie zmuszeni są spotykać się w małej sali ubieralni królewskiej i tak za dużej na ilość debatujących członków.

Kuluary Izby Gmin były zatłoczone ludźmi, którzy przyszedli zobaczyć swoich członków parlamentu. Panował tam ruch i życie.

Ale kuluary Izby Lordów świeciły pustkami, z wyjątkiem 2 albo 3 pomocników w długich, czarnych płaszczach, czarnych spodniach, wykroczonych kołnierzykach i białych krawatach.

Jeden z nich wprowadził mnie na galerię dla publiczności, która ma około 40 miejsc, ale świeciła pustką. Z galerii można patrzeć poprzez gło wy reporterów na długie szeregi pustych, czerwonych ławek, które zajmowały co pewien czas letargiczni członkowie szlachty. W jednym ką-

cie jakiś wicehrabia drzemał, budząc się w momencie, kiedy jego wolno opuszczający się podbródek stykał się z pierśnią. W dalszych rzędach 2 albo 3 hrabiów i baronów, opierało się z zamkniętymi oczyma o dębowe boazerie, albo gapilo się na złocony sufit. Jakś markiz czytał gazetę, kiedy debata monotonnie toczyła się, a inny wymachiwał plikiem papierów.

Panował półmrok i senna atmosfera. Mówcy interesowali się wyłącznie ustawami strzeżącymi ich własności. Nie jest to dziwne, ponieważ większość z nich posiada albo wielkie majątki ziemskie, albo jest związana z przemysłem i finansami. Lordowie właściwie są reprezentantami posiadłości i pieniędzy. Chcieliby posiadać jak największe majątki, bez względu na środki, któ-

reby posłużyły do osiągnięcia tego celu.

Nie jest to nowa forma postępowania, lecz tradycja najbardziej arystokratycznych rodzin W. Brytanii.

Badając historię „wielkich” rodzin Izby Lordów, odkrywamy, że jeżeli nie były one dziełem sprytu królewskich metres, to zawdzięczały swe powstanie faworytom dworskim pozbawionym wszelkich skrupułów.

Np. rodzina księcia Grafton pochodzi od lady Castlemaine, metresy Karola II. Wzajemnie za względy lady Castlemaine król wyposażył ją w wielki majątek.

Założyciel rodziny księcia Portland był tak zachłanny w swojej żądzy zdobycia ziemi, że w końcu Izba Gmin wysłała przeciw niemu protest do króla Williama III.

Przed Międzynarodową Konferencją Młodzieży Pracującej

Obrady rozpoczną się 8 sierpnia w Warszawie

W dniach od 8 do 18 sierpnia br. w Warszawie odbędzie się międzynarodowa konferencja młodzieży pracującej z udziałem około 600 delegatów młodzieży pracującej całego świata oraz znacznej liczby ekspertów, obserwatorów i zaproszonych gości z kraju i z zagranicy.

Celem tej konferencji jest omówienie szeregu zagadnień politycznych, społecznych i gospodarczych, związanych z życiem młodzieży pracującej świata. W toku obrad opracowany zostanie ogólny plan działalności w obronie interesów młodzieży pracującej oraz uchwalona zostanie karta praw młodzieży, precyzująca cele i dążenia pracującej i postępowej młodzieży świata.

Przyjazd delegacji zagranicznych spodziewany jest około 6 sierpnia. W konferencji ze strony polskiej weźmie udział 20-osobowa delegacja, w skład której wejdą przedstawiciele sekcji młodzieżowych KCZZ oraz Związku Młodzieży Polskiej. Każda delegacja będzie miała przedstawicieli sekcji młodzieżowych związków zawodowych, organizacji pracującej młodzieży wiejskiej itp. Wśród delegatów z różnych krajów znajdować się będą eksperci poszczególnych zagadnień.

Otwarcia obrad dokona przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Guy de Boisson, 8 bm. w sali „Roma”. Na otwarcie zaproszeni będą m. in. przydownicy pracy.

Dalsze obrady toczyć się będą w 8 komisjach: rezolucyjnej, prawa do pracy, komisji do spraw płacy i pracy, praktyki, pracy małoletnich, opieki młodzieży i prawodawstwa społecznego, prawa do rozwoju kulturalnego i fizycznego.

Podczas trwania konferencji w Warszawie odbędzie się wielki wiec młodzieżowy. Przewiduje się również szereg rozrywek kulturalnych, przedstawień teatralnych i pokazów filmowych (m. in. wyświetlane będą filmy dokumentarne o pracy młodzieży, przywiezione przez poszczególne delegacje zagraniczne).

Po zakończeniu obrad delegaci od będą kilkudniową podróż po Polsce, zwiedzając Łódź, Kraków, Wrocław, Śląskie zagłębie węglowe i ośrodki

przemysłu hutniczego. Ministerstwo Poczty i Telegrafów z okazji konferencji wyda na dzień 8 sierpnia br. specjalny znaczek pocztowy wraz z okolicznościowym datownikiem. Ponadto Ministerstwo Poczty i Telegrafów wyda specjalne karty pocztowe, z fotomontażem widoków Warszawy oraz reprodukcjami rysunków Stryjeńskiej.

Ze zjazdu prywatnego włókiennictwa kilka wstępnych uwag

W jednym z najbliższych numerów „Dziennika Łódzkiego” umieści my dokładne sprawozdanie ze Zjazdu Delegatów Związku Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Włókienniczego. Zebranie odbyło się we Wrocławiu. Nie tylko wybór tego miasta, w którym Polska pokazuje rezultaty swojej trzyletniej pracy na Ziemiach Odzyskanych, nadaje Zjazdowi akcenty społeczne. Również pewna ewolucja w nastrojach delegatów od czasu zjazdu poznańskiego w maju br. umożliwiła podniesienie na zebraniu spraw obchodzących szerszy ogół. Ewolucję tę określić można jako powrót zaufania do samorządu.

Powróćmy jeszcze do Zjazdu, jego wyników oraz postaramy się

Rekordowa niedziela na Wystawie Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu

Niedziela 1 sierpnia należała do rekordowych dni pod względem ilości zwiedzających indywidualnie wystawę. Kasy biletowe WZO sprzedały w tym dniu 27.400 biletów. Poza tym wiele tysięcy osób przybyło z biletami zakupionymi w „Orbisie”. Już od wczesnego ranka panował na Wystawie wielki ruch. Przybywały liczne wycieczki i masy

Fortuny Berfordów powstały tak, jak fortuny wielu innych „szlacheckich” brytyjskich rodzin — tzn. przez konfiskatę klasztornych ziem.

Rodzina Marlborough, której Winston Churchill jest najslawniejszym współczesnym przedstawicielem, posiada również ciekawą historię. John Churchill, pierwszy książę, stał się przesiadywał w przedsiönku pałacu Karola II. Dzięki interwencji siostry, metresy brata królewskiego, John szybko awansował. Wpływy jego jeszcze bardziej wzrosły, gdy zdołał zainteresować swoją osobą inną faworytę królewską.

Historyk Macaulay mówi o J. Churchill, jako o „człowieku, który zawdzięczał swoje awanse siostrze, która była uważana za najbardziej wyrafinowaną kobietą swojej epoki”.

Wiele rodzin szlachty angielskiej, posiada podobną przeszłość. Ich dzieje przedstawiciele uważają się za wladców, usiłując sparaliżować parlamentarną demokrację.

Philip Bolsover

Wiadomości olimpijskie

(Dokończenie ze str. 1)
niu przed metą Reiff mija Zatópka i powiększa stale odległość. Na 900 mtr. przed metą Reiff ma już ponad 40 mtr. przewagi, a na drugą pozycję wchodzi Slijkhuis. Na ostatnim okrążeniu wspaniałe finisz rozpoczyna Zatópek, mija Slijkhuisa i zbliża się coraz bardziej do Reiffa, przegrywając na metce tylko o 2 mtr.

Zawodnicy biegli podczas deszczu na rozmokej bieżni i przybyli do mety opryskani błotem. Zwycięstwo Reiffa było wielką niespodzianką. Półtora miesiąca temu miał on wypadek przy wskakiwaniu do tramwaju i doznał kontuzji nogi, co stawało pod znakiem zapytania jego udziału na Olimpiadzie.

Finał rzutu dyskiem w konkurencji męskiej zakończył się sukcesem zawodników włoskich, którzy zajęli dwa pierwsze miejsca wynikami lepszymi od dotychczasowego rekordu olimpijskiego.

W finale klasyfikacja była następująca: 1) Consolini (Włochy) — 52,78, 2) Tossi (Włochy) 51,78, 3) Gordien (USA) 50,77, 4) Ramstad (Norwegia) 49,21, 5) Klies (Węgry) 48,21, 6) Nygvist (Finlandia) 47,33.

Finał skoku o tyczce: 1) Smith (USA) — 4,30 m., 2) Kataja (Finlandia) 4,20, 3) Richards (USA) 4,20, 4) Kass (Norwegia) 4,10, 5) Lundberg (Szwecja) 4,10, 6) Morcom (USA) 3,95.

Sensacją tej konkurencji było zajęcie dalekiego, 6 miejsca, przez faworyta Amerykanina Morcoma, który ry na treningach osiągał regularnie wysokość ponad 4 m., a na eliminacjach w Ameryce skoczył 4,47 m.

4 ostatnie spotkania I-iej rundy olimpijskiego turnieju piłkarskiego przyniosły następujące rezultaty: Korea — Meksyk 5:3 (2:1), Włochy — Ameryka 9:0 (2:0), Turcja — Chiny 4:0 (1:0), Szwecja — Austria 3:0 (2:0).

gorej protestuje przeciwko wszelkim zakusom na całość naszej starej Piastowskiej Polskiej Ziemi — skądkolwiek by te zakusy pochodziły.

Bolesnie odczuliśmy ostrze — tak już smutną sławą obrytego listu napoleońskiego, który niepotrzebnie dołał oliwy do ognia spadkobierców szwajcarskich zapędów pogan spod znaku łamanego krzyża, dzisł reprezentowanych przez eks-obozowych kapo — w rodzaju Schumachera.

Nikt nie ma prawa — sprawy dziejowej sprawiedliwości — jaką jest powrót do Ziemi Zachodnich do Macierzy — poddawać jakiegokolwiek krytyce. Zawsze i zdecydowanie spotka się to z odporem całego polskiego społeczeństwa, bez względu na wyznanie i przekonania polityczne!

Zjazd ślubuje wzmoc swe wysiłki dla ulepszenia polskiej produkcji — jako też obniżenia jej ceny zwłaszcza dla Świata Pracy!”.

plynnych oraz 1.200 porcji lodów. W 6 kioskach pawilonów przemysłu fermentacyjnego sprzedano 25.500 litrów piwa oraz 150 litrów wina. W pawilonie restauracyjnym wydano około 8.000 obiadów popularnych i barowych oraz 4.000 litrów napojów chłodzących. Obroty pawilonu gastronomicznego w dniu 1 sierpnia osiągnęły 1.500.000 zł.

Wielkim powodzeniem cieszyła się 1 sierpnia kolejka objazdowa na terenie „B”. Wielki ruch panował również w „Wesołym Miasteczku”, które odwiedziło 32.000 ludzi w godzinach popołudniowych.

Poczta na Wystawie posiada dwa autobusy, dwa stanowiska na terenie wystawy „A” i 15 punktów obchodowych.

Od 22 lipca do 31 lipca wysłano z terenu wystawy 87.500 listów zwykłych 1.594 listów poleconych, nadano 833 telegramów oraz przeprowadzono 391 rozmów telefonicznych.

W pawilonie prostokątnym po lewej stronie od wejścia mieści się biuro znalezionych przedmiotów. Do 1 sierpnia oddano właścicielom 70 przedmiotów, przeważnie dokumentów.

Jak się okazuje, większość klientów biura przedmiotów znalezionych stanowią mężczyźni. Jest rzeczą charakterystyczną, że największą grupą przedmiotów gubią nie wrocławianie, lecz osoby przyjezdne. Najcenniejszą zgrupą oddaną w biurze znalezionych przedmiotów, był srebrny damski lis.

3 (VI)
Kupon premiowy
„Dziennika Łódzkiego”
Imię i nazwisko:
Adres:
(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 98 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”).

Praszką
Lepsza od sodowej?
Wielkim popytem cieszy się ostatnio w Łodzi woda mineralna z polskich uzdrowisk. Z Ciecchojinka, czy z Kudowy — nie uderzy wam do głowy.

Wyrok na terrorystów w Końskich

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi na sesji wyjazdowej w Końskich rozpatrywał sprawę oskarżonych o przynależność do nielegalnej organizacji „WIN”, oraz o dokonanie zabójstwa.

Świadkowie, przesłuchani w toku przewodu sądowego, zeznali, że oskarżeni w sierpniu 1945 r. zorganizowali na terenie powiatu koneckiego grupę dywersyjną, jako bojówkę nielegalnej organizacji WIN.

12 sierpnia 1945 r. część członków tej grupy w osobach Okoniewskiego Michała, Jedynaka Romualda i Błaszczyka Tadeusza, na polecenie przywódcy organizacji WIN, pseudonim „Szary”, dokonała zabójstwa majora Czerwińskiego. Oskarżeni

nie skorzystali z dobrodziejstw amnestii i w dalszym ciągu do chwili aresztowania ich, tj. do czerwca 1948 r., należeli do nielegalnej organizacji, przechowując jednocześnie broń i amunicję.

Sąd, po zastosowaniu amnestii,

Pogrzeb ofiar wybuchu w Ludwigshafen

LUDWIGSHAFEN, 28 (API). — Dziś rano rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe ofiar wybuchu chemicznych zakładów „Badische Anilin und Soda Werke”.

Tysiące ludzi zebrało się wokół czarnego sarkofagu, by pożegnać ofiary katastrofy.

Na uroczystościach pogrzebowych był obecny głównodowodzący wojsk francuskich w Niemczech gen. Koehn z liczną świtą oficerów. Obecni byli również oficerowie radzieccy, amerykańscy i angielscy.

W tym celu wzięto udział w pogrzebie ofiar wybuchu chemicznych zakładów „Badische Anilin und Soda Werke”. Tysiące ludzi zebrało się wokół czarnego sarkofagu, by pożegnać ofiary katastrofy.

Kto ile będzie płacił

Nowe stawki komornego nie dotyczą świata pracy

Rada Państwa zatwierdziła uchwalony przez Radę Ministrów dekret „o najmie lokali”, normujący zagadnienie czynszów komornianych i remontów budynków mieszkalnych.

Istotą dekretu i jego główną intencją jest umożliwienie przeprowadzania kapitalnych remontów we wszystkich, wymagających tego budynkach mieszkalnych, bez względu na to, przez kogo są zamieszkałe, lub jakie są wpływy z komornego.

Dekret „o najmie lokali” różnicował stawki czynszów w zależności od źródła dochodów lokatorów. Stwarzając trzy kategorie osób: całkowicie zwolnionych od podwyższonej wysokości (o której mowa poniżej) i wreszcie lokatorów, płacących czynsz w pewnej wysokości.

NOWE STAWKI CZYNSZU

Nie uległy zmianie dotychczasowe stawki czynszowe opłacane przez pracowników państwowych i samorządowych oraz wszystkich osoby, których głównym źródłem utrzymania jest praca najemna, lub zawodowa, działalność naukowa, artystyczna, literacka i publicystyczna. Nie uległy również zmianie opłaty czynszowe dla emerytów i rencistów.

50% podwyższonej stawki będą płacić członkowie spółdzielni pracy oraz rzemieślnicy, zatrudnieni najwyżej 1 członka rodziny i 1 pracownika najemnego, w zakładach cukierniczych, piekarniczych, wędliniarskich i złotniczych — najwyżej 1 członka rodziny. Uczniowie, zatrudnieni w zakładach i zarejestrowani w Izbie Rzemieślniczej nie są według dekretu uważani za pracowników. Tym samym więc właściciel, zatrudniający przewidzianą w dekrecie ilość pracowników, może dodatkowo zatrudnić uczniów, co nie wpłynie na wysokość jego czynszu mieszkaniowego.

100% stawek opłacać będą wszyscy Określenie pozostałe kategorie lokatorów. Jeżeli lokator należący do grupy korzystających z ulg lub zwolnień jest płatnikiem podatku obrotowego — będzie płacił czynsz według pełnej stawki.

METRAŻ PODSTAWA CZYNSZU

Podstawa ustalania czynszu będzie stawka w wys. od 80 do 120 zł. za 1 m. kw. użytkowanego lokalu. Do czasu przeprowadzenia pomiarów powierzchni mieszkań pobierane będą opłaty zryczałtowane w wysokości od 1.400—1.800 zł. od izby oraz od 700 do 900 zł. od izby dla obowiązyjących do płacenia stawki 50-procentowej.

Zmiany stawek komornego będą obowiązywać we wszystkich domach starych, bez względu na właściciela, oraz w domach remontowanych i nowowzniesionych, jeśli nie należą one do Skarbu Państwa, związków samorządu terytorialnego, instytucji prawa publicznego oraz przedsiębiorstw państwowych i samorządowych. Natomiast reforma komornego nie dotyczy domów nowozbudowanych

FUNDUSZ GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ

Celem zgromadzenia środków finansowych na przeprowadzenie gruntownych remontów w budynkach mieszkalnych, nowy dekret przewiduje utworzenie Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej, składającego się z funduszy lokalnych w powiatach lub miastach wydziałowych oraz z funduszu ogólnokrajowego. Z funduszy lokalnych przeznaczone będą pieniądze na remonty wyznaczonych budynków mieszkalnych, z funduszu ogólnokrajowego pokrywane będą niedobory funduszy lokalnych. Jeżeli więc wpływy z komornego

w jakimś powiecie będą niższe od wydatków wymaganych na przeprowadzenie remontów — powiat ten, a raczej powiatowy Fundusz będzie mógł starać się o dotację z funduszu ogólnokrajowego.

W ten sposób każdy budynek mieszkaniowy, bez względu na to, jakie przynosi wpływy z komornego, lub też czyją stanowi własność, będzie mógł ubiegać się o kredyty z Funduszu.

Na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej złożą się wypłaty właścicieli nieruchomości, którzy obowiązani będą wpłacać na jego rzecz 55 proc. wpływów z czynszów, obliczonych w-g pełnej stawki, a 35 proc. w-g stawki ulgowej (50-procentowej). (ciąg dalszy na str. 5)

Wszyscy marzą o morzu a miejsc tylko 70

Co trzeba wiedzieć o II turnusie wczasów sierpniowych

Dziś Wydział Wczasów Pracowniczych przy OKZZ w Łodzi rozpoczyna wydawać skierowania do domów wypoczynkowych na turnus wczasowy, który się rozpocznie w drugiej połowie sierpnia. Ogółem jest 1.000 wolnych miejsc, z czego na pracowników łódzkich przypadnie ponad 800, pozostałe zaś miejsca przydzielą się robotnikom z innych miast województwa.

Okres przydziału miejsc w domach wypoczynkowych to prawdziwa udręka i to zarówno dla urlopowiczów jak i dla pracowników Wydziału Wczasów. Przed OKZZ gromadzą się w tych dniach tysiączne tłumy. Urzędnicy nie mogą nadziąć z zataśnięciem pięt. Część interesantów, po przestaniu kłuku godzin w „Ogonku” musi odejść z niczym. Powstaje w związku z tym rozgorzałość, które niejednokrotnie znajdują nawet odzwierciedlenie w łamach prasy.

CZY I OBECNIE POWTÓRZA SIĘ TE MANKAMENTY?

Wydział Wczasów zrobił wszystko by akcją wydawania przydziałów usprawnić. Urzędnicy, wydający skierowania nie będą w tym okresie czasu odrywani do jakichkolwiek innych zajęć. Zgłaszający się zaś w tych dniach do Wydziału Wczasów urlopowicze w sprawie bezpłatnych bileów, lub żądać na przejazd koleją, jak zresztą i wszyscy interesanci nie ubiegający się o przydział miejsc w domach wypoczynkowych, będą załatwiani przez specjalnie wydzielony personel. Samo przyznawanie wolnych miejsc ma być również znacznie usprawnione.

By jednak te posunięcia odbiły się dodatnio na skróceniu czasu niezbędego do załatwienia formalności, petenci muszą ze swej strony dołożyć również starań.

Przed wszystkim muszą zrozumieć, że przy przydzielaniu wolnych miejsc będzie przeprowadzana selekcja. W myśl obowiązujących przepisów około 80 proc. tych miejsc ma przypaść pracownikom fizycznym. Poza tym pierwszeństwo będą mieli członkowie związków nie posiadających własnych domów wypoczynkowych, oraz ci, którzy dotąd z domów

wypoczynkowych nie korzystali. Kto więc nie odpowiada tym warunkom, nie ma szans otrzymania przydziału i nie powinien w ogóle starać się o przydział i zajmować innym miejsce w kolejce.

Drugim czynnikiem utrudniającym akcję przydziału, to to, że ogromna większość zgłaszających się, pra-

1000 butelek wody mineralnej wypijają dziennie łodzianie

Na ul. Piotrkowskiej „bije” źródło wód mineralnych. Są tu wody z Kudowy, Krynicy, Szczawnicy i Polanicy. Przed kioskiem stoi stałe gromadka osób.

— Proszę o „staropolanek”.
— Już zabrakło. Będzie po południu.

— Szkoła, bo jest najlepsza. Wobec tego poproszę kryniczankę. Liczba amatorów wód mineralnych stale wzrasta. Nie dziwnego. Coraz większy żar bije z rozpalonego nieba, pić się chce, a lemoniada nie gasi pragnienia, tak jak woda „uzdrowska”. A przy tym każdy liczy, że mu na coś pomoże.
— Niech pani pije staropolanek,

leczy słabe żołądki — radzi mi jakiś pan, kiedy wahać się którą wybrać.

Dwie panie sprzedające wodę uwiązują się jak mogą. Wciąż przyjeżdżają wózki z nowym zapasem butelek, a zabierają puste.

— Ile panie sprzedają wody? — pytam.

— Dziennie mniej więcej 1000 butelek — brzmiał odpowiedź.

Jak widzimy łodzianie piją ogromne ilości zdrowotnych wód.

Dobrze, że już pokazują się nowe kioski na ulicach Łodzi. Nie trzeba będzie biec na Piotrkowską do „źródła” (W)

Z życia Koła Mechaników Studentów Politechniki Łódzkiej

Koło Mechaników Studentów Politechniki Łódzkiej zorganizowało kurs przygotowawczy do egzaminu konkursowego na Politechnikę. Kurs będzie trwał 5 tygodni. Obejmuje on naukę o Polsce współczesnej, matematykę i fizykę. Wykłady trwają 5-6 godzin dziennie. Wykładowcami są starsi asystenci Politechniki.

Koło wydało również własnym na kładem skrypt obejmujący cykl wykładów na kursie przygotowawczym.

WYCIECZKA

Ostatnio Koło Mechaników Stud.

Pol. Ł. zorganizowało na polecenie Rady Wydziału Mechanicznego tygodniową wycieczkę dla studentów 3 i 4 roku do zakładów przemysłowych Górnego i Dolnego Śląska.

Należy podkreślić, że wycieczka tego rodzaju została zorganizowana po raz pierwszy po wojnie.

45 studentów i 5 profesorów zwiedziło 13 zakładów przemysłowych, zapoznając się z urządzeniami i produkcją.

Koszt 7-dniowej wycieczki, a więc przejazdów, noclegów i wyżywienia wyniósł na osobę zaledwie 2.200 zł.

List do Redakcji

W sprawie kąpieliska

Nareszcie padło słowo na temat stworzenia dla pracującej Łodzi tak bardzo pożądanego ośrodka wodnego. Przepuszczam, że w podobny sposób myślało i myśli wiele tysięcy obywateli naszego miasta, lecz p. Miłobędzki podał nareszcie realny projekt.

Jestem mieszkanką Ziem Zachodnich, lecz życie układa mi się w ten sposób (studia), że muszę wrócić do rodzinnego miasta. Myślę o tym — przyznam szczerze — ze zgrozą.

„U nas” t. zn. na Zachodzie, wychował się już od chwili ukończenia wojny nowy typ człowieka. Człowieka, dla którego wprost koniecznością życiową stały się: przyswoite mieszkanie, własny — albo dzierżawiony kawałek ogrodu, sport, radio, dobra książka, możliwość korzystania ze wspaniałych kąpielisk na otwartym powietrzu.

Miasteczko, w którym żyję od przeszło 3 lat, liczy 8 tysięcy mieszkańców. Prawie wszyscy zatrudnieni są w przemyśle. Nie obojętne nam wysiłki pracy, nocne zmiany 16h. Jaka przyjemna jest świadomość, że po ciężkiej pracy czeka chłodna, orzeźwiająca woda naszego Kąpieliska Leśnego — z trampolinami, placem, szatnią, bufetem, głośnikami radiowymi! Zmęczenie znika. Wskazy się są opalen, zdrowi, i codziennie z nowym zapasem sił przystępują do pracy. Za wszystkie te dobrodziejstwa, opłaty dla świata pracy, członków Zw. Zawodowych, młodzieży i dzieci są minimalne.

Czemu Łódź, to wielkie miasto pracy jest pozbawiona dobrodziejstwa ośrodka wodnego? Stwórzmy coś wspaniałego i godnego naszego wielkiego miasta! Miejmy i my możliwość odpoczynku, nabrania w płuća lepszego powietrza, zżywania rozkoszy kąpielii!

Każdy łodzianin powinien stać się członkiem Komitetu Budowy Ośrodka Wodnego!

K. G.

Głuchołazy, pow. Nysa

Subwencja na masową naukę pływania

Zarząd Miejski przyznał Miejskiemu Społecznemu Komitetowi masowej nauki pływania jednorazową subwencję z funduszy miejskich w kwocie zł. 50.000 na cele propagandy we akcji nauki pływania. (F)

ELEKTRYCZNE KRZESŁO NIE ZABIJA

Wielki uczyony i wynalazca francuski prof. Arson d'Arsonval występuje przeciwko wykonywaniu wyroków śmierci w Ameryce za pomocą krzesła elektrycznego.

Nazwisko francuskiego uczonego zajmuje w wielu dziedzinach nauki przodujące miejsce. Jest on twórcą szeregu wynalazków i ulepszeń aparatów naukowych i przemysłowych, odkrył w nowoczesnej elektrotechnice. Słynna jest jego zasada, znana pod jego imieniem, tzw. arsonwalizacja, która stwierdza, że im częstsze są podrażnienia ciała prądem elektrycznym, tym mniej są czułe na to tkanki i nerwy.

Na temat działania krzesła elektrycznego prof. d'Arsonval twierdzi co następuje:

Zmienny prąd elektryczny wysokiego napięcia powoduje przeważnie śmierć tylko pozorną. Powrót do życia jest na ogół możliwy, jeśli natychmiast zostanie zastosowane sztuczne oddychanie. Porażony prądem powinien być poddany identycznym zabiegom, jak topielec.

Po przeprowadzeniu doświadczeń w tym kierunku, francuski uczyony z całą stanowczością wystąpił przeciw amerykańskiej metodzie egzekucji.

Ciekawostki ze świata

Amerykańskie metody

SYNTEZYCZNE KOTLETY

Dwaj uczeni szwedzcy z Instytutu Karolinskiego w Sztokholmie, prof. Hammarsten i dr Agren dokonali niezmiernie doniosłych odkryć w dziedzinie chemii białka, prowadzących do możliwości produkcji białka na drodze syntetycznej. Następane rezultaty badań uczonych szwedzkich uznane zostały za nader doniosłe dla rozwiązania jednego z najpoważniejszych zadań współczesnej biologii: zagadki białka, szczególnie budowy drobin proteiny.

Rozłożenie substancji białkowej na jej części składowe jest sprawą sto sunkowo prostą. Natomiast nikomu dotychczas nie udało się połączyć tych elementów w taki sposób, aby utworzyły substancję o właściwościach białka.

Oczywiście nie można już teraz przesądzać wartości odkrycia uczonych szwedzkich. Gdyby jednak eksperymenty ich miały doprowadzić do wynalezienia sposobu produkcji białka syntetycznego, byłoby to odkrycie wielkie ze względu na fizjologiczne i odżywcze znaczenie

białkowych. One to dostarczają materiału do budowy substancji komórkowej i są jedynymi tego rodzaju ciałami, które tylko w połączeniu z wodą i solami mogą utrzymać istoty żyjące przy życiu, bez współdziałania tłuszczów i węglowodanów, jako materiałów pokrewnych.

PIENIĄDZE — ŹRÓDŁEM ZARAŻY

Państwowy Bank w Pradze. badając sprawę czynności liczenia pieniędzy z punktu widzenia higieny, doszedł do ciekawych spostrzeżeń. Po zważeniu dwóch paczek banknotów nowych i starych przekonano się, że stare waży o 70 gramów więcej od nowych. Różnica wagi spowodowana jest załuszczeniem banknotów, powstającym przy obiegu ich z rąk do rąk. Tuszcz i brud, osadzony na banknotach, sprzyja wszelkim rodzajom bakterii; niektóre są nawet bardzo groźne. Jak niebezpieczne jest manipulowanie banknotami dowodzi fakt, że w jednym roku w Pradze spośród urzędników prowadzących kasy, zachorowało na

choroby zaraźliwe ponad 10 tysięcy, z czego 112 zmarło.

DZIURAWIENIE SKÓRY DAJE ZYSKI?

Gangsterzy amerykańscy wpadli na nowy pomysł „zarabkowania”. Chicagowskie władze sądowe były formalnie zasympowane skargami o pretensje poszkodowanych w wypadkach samochodowych. W większości wypadków właściciele samochodów, przeważnie dobrze sytuowani, wypłacali zadane sumy odszkodowań. Gdy jednak ilość tych wypadków w jasrawy sposób z dnia na dzień zaczęła wzrastać, zarządzone specjalną obserwacją, która dała nieoczekiwane wyniki. Okazało się bowiem, że u jednego z adwokatów w specjalnym ambulatorium ofiarom rzekomych wypadków samochodowych bezboleśnie deformowano twarz, łamano ręce, zadawano rany cięte i szarpane, do złudzenia naśladowano rzeczywiste uszkodzenia ciała. Mieszkanie jurysty połączone było z mieszkaniem lekarza-chirurga, który dokonywał tych zabiegów. Tak adwokat jak i lekarz dorobili

się w ten sposób olbrzymich pieniędzy i wciągnęli do tej roboty innych chętnych przejadaczy i znajomych.

NOWOCZESNY SPOSÓB BALSAMOWANIA ZWŁOK

Balsamowanie zwłok stanowi dotąd niezbadane tajemnicę. Od wieków starali się uczeni całego świata wydrzeć mumiom egipskim tajemnicę balsamowania zwłok — lecz napróżno. Dziś lepszy sposób konserwacji jest krótkotrwały i w niczym nie przypomina sposobu eskulapów starożytnego Egiptu.

Ostatnio nauka medyczna stworzyła dwa nowe sposoby balsamowania zwłok, będące owocem długoletnich studiów włoskiego lekarza dr. Giovanni'ego Arciere w Nowym Jorku.

Sposoby te są zupełnie odmienne od poprzednich metod balsamowania. Pierwszy polega na tzw. „marmuryzacji” zwłok to jest na preparowaniu ich tak, by przybrały wygląd marmuruowego posagu. Drugi utrzymuje ciało w zupełnej świeżości, nie wyłączając nawet organów wewnętrznych. Konserwowane w ten sposób zwłoki mają podobno za chowywać gętkość kończyn, sprężystość mięśni oraz naturalną barwę skóry.

Dr Arciere wypróbował swoje metody najpierw eksperymentując z powodzeniem konserwowanie owców i jarzyn. (L)

Wczoraj pochwala, dziś cieni

Fatalny początek turnieju zapaśniczego

Przed kilku dniami w samych su-perlatywach pisaliśmy o nowym zarządzie ŁOZLA i o jego inicjatywie w związku z organizacją turnieju o moralny tytuł drużynowego mistrza Łodzi w zapaśach. Organizatorzy sami ufundowali nagrodę dla zwycięzkiego zespołu i na ubiegłą niedzielę wyznaczono pierwsze spotkanie ŁKS — „Wima” w sali „Milicjanta”. Niestety, do meczu nie doszło, gdyż „Wima” się nie stawiła, ŁKS wygrał więc walkowerem 21:0 (w zapaśach za każdą walkę przy v. o. liczy się trzy punkty). W rezultacie parę osób gdy na dworze termometr wskazywał 30 st. czekało w dusznej sali przez godzinę, by w końcu dowiedzieć się, że walk nie będzie. Dla uspokojenia „wzburzonych tłumów” stoczono trzy pokazówki i na tym koniec. Doprawdy pierwszorzędna propaganda zapaśnicza.

Niestety, z prezydium ŁOZLA nie było nikogo (woleli wyjechać na zieloną trawę). Bałagan i koniec. A skoro nie ma „góry”, to czy można

się dziwić, że lekceważą swoje obowiązki i „maluczy”.

Tak jednak dalej być nie może. Za damy katagorycznie ukarania „Wimy”, której obowiązkiem (skoro zgłosiła się do turnieju) było przesłać ca-

łą drużynę atletów. W stosunku do winnych władze ŁOZLA muszą wyciągnąć konsekwencje.

Natomiast panów z zarządu (przejmnie zachęcamy, by w przyszłości przyszli obejrzeć zawody, na które

sami ofiarowali nagrody.

I raz jeszcze apelujemy: nie urządzać imprez w upały na zamkniętej sali. Jest przecież tyle wolnych boisk i stadionów.

Jesteśmy pewni, że najbliższy mecz ŁKS — „Gwardia” wypadnie lepiej i milej, bo odbędzie się na zielonej murawie boiska.

Mamy najmłodszych mistrzów boksu

Kargier przepadł w półfinale



Finale bokser-skich mistrzostw Polski juniorów rozegrano przy 40° upale to też podziwiać należy doskonałą kondycję zawodników, którzy przez cały czas prowadzili walki w szybkim tempie.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: w wadze papierowej będący stale w ataku Kukier (Lublin) zwyciężył na punkty Lebedziński (Gdańsk), w wadze muszej Liedtke (Poznań) pokonał zdecydowanie na punkty Kołodyńskiego (Lublin), w kategorii Borkowski (Warszawa) wygrał nieznacznie na punkty z Sójka (Kraków). W piórkowej Kudłacki (Gdańsk) po wyrównanej walce zwyciężył na punkty Rudne-

ra (Śląsk). W lekkiej Kazmierczak po słabej walce wygrał na punkty z Łozińskim (Lublin). W półśredniej Stysiak (Kraków) wypunktował pewnie Musiał (Gdańsk). W średniej Cebulak (Pomorze) zdobył po raz trzeci tytuł zwycięzając ambitnie walczącego Kaczmarka (Poznań). W półciężkiej po słabej walce Gnat (Pomorze) znokautował w trzecim starciu prymitywnego Oziembłę (Lublin). W wadze ciężkiej Misiwicz (Gdańsk) wygrał w trzeciej rundzie przez k.o. z Jeżem (Wrocław).

W ogólnej punktacji zwyciężył okręg poznański, zdobywając 21 pkt. przed okręgami: Gdańsk — 17 pkt., Lublin — 16 pkt., Pomorze — 13 pkt., Kraków — 12 pkt., Warszawa — 7 pkt., Śląsk i Wrocław po 6 pkt., Szczecin — 2 pkt., oraz Łódź i Częstochowa po 1 pkt.

Jubileusz PZKol

W dniach 7 i 8 sierpnia r. Łódźki Okręgowy Związek Kolarski organizuje zawody torowe o programie olimpijskim, o nagrodę Jubileuszową PZ Kol. Program przewiduje konkurencje:

- 1000 m sprint (spotkania dwójkowe, lub trójkowe)
- 4000 m drużynowy olimpijski
- 1000 m na czas — start pojedynczy.

Nagrodę w postaci pucharu kryształowego zdobywa okręg, którego drużyna w składzie 4 zawodników uzyska największą ilość punktów.

Każdy okręg może wystawić dwie drużyny imienne, przesyłając zgłoszenie do ŁZ Kol. na piśmie.

Nagrody broni ŁZ Kol. organizator imprezy, który zapewni kwatery dla zawodników

HKS i YMCA

Najlepszymi zespołami siatkówki

W odbytym w Sopocie turnieju o Mistrzostwo Polski juniorek, dwa zespoły łódzkie zdobyły tytuły mistrzowskie. HKS i YMCA, które od początku turnieju kroczyły bez porażki, spotkały się w finale. HKS, która wystąpiła osłabiona brakiem Zary Krzewskiej, bawiącej wówczas w Bułgarii na turnieju państw bałkańskich, dzięki rutynie rozstrzygnęła finał na swoją korzyść wygrywając w stos. 2:0 (15:10) i (15:7). Tym samym HKS została mistrzem Polski juniorek na rok 1948, a YMCA wicemistrzem Polski na rok 1948.

Kapiak zwycięża w wyścigu

Kraków-Zakopane

Krakowskie Towarzystwo Kolarskie zorganizowało, jak corocznie, kolarski wyścig górski z Krakowa do Zakopanego na dystansie 110 km. Wyścig ten był b. ciężki z uwagi na liczne i strome wzniesienia. Mimo upału złego stanu szos między Klikuszową, a Poroninem, ustano wiono nowy rekord trasy. Zwycięzca Kapiak zainicjował bowiem ucieczkę już na serpentynach Obido wej i przybył do mety w czasie 3:14:03 godz., wyprzedzając następnych zawodników o przeszło 6 min. Zaciętą walkę o drugie miejsce stoczyli Wandor i Motyka. Wandor wyprzedził Motykę o pół koła na me-

cie. Obaj ukończyli bieg w jednakowym czasie 3:20:46 godz.

Rzeźnicki przybył dopiero 10.

„Cracovia” zdystansowała „Ruch”

„Wisła” i ŁKS awansowały o 2 miejsca

Po niedzielnych meczach ligowych, które przyniosły trzy rewelacyjne wyniki w postaci zwycięstwa ŁKS nad AKS „Tarnów” nad „Legią”, przy czym w obu wypadkach przegrali gospodarze oraz porażki „Ruchu” z ZZK w Poznaniu, tabela ligo-

wa przedstawia się następująco:

kl.	klub	gier	pkt	stosunek bramek
7)	„Polonia” (Bytom)	14	14	26:23
8)	„Warta”	14	14	28:32
9)	„Polonia” (Warszawa)	13	12	25:27
10)	ŁKS	14	12	37:40
11)	„Garbarnia”	13	11	20:24
12)	„Rymer”	14	11	31:42
13)	„Tarnovia”	14	10	16:29
14)	„Widzew”	14	5	17:58

Do Amsterdamu i Helsinek jadą polscy kolarze

Na mistrzostwach świata, które odbędą się w Amsterdamie, Zarząd PZ Kol. zgłosił następujących zawodników do wyścigu szosowego dla amatorów, na dystansie 220 km:

- 1) Wójcicka Wacława — SKP Warszawa
- 2) Wrzesińskiego Wacława — ZZK Warszawa
- 3) Rzeźnickiego Mariana — ZZK Warszawa
- 4) Kapiaka Józefa — „Elektryczność” Warszawa
- 5) Napierale Bolesława „Sarmata” Warszawa.

W kategorii zawodowców na szosie 270 km — Klubińskiego Feliksa.

Jako przedstawiciel KZ Kol. na Kongres Międzynarodowy zgłoszony został Prezes F. Gołębiowski, kierownikiem ekipy wyznaczono kpt. Związku Zygmunta Wisznickiego. Przepuszczalny wyjazd 16 sierpnia.

Trzech łodzian w reprezentacji juniorów na mecz z Czechami

Kpt. sportowy PZB — Derda ustalił następującą reprezentacyjną ósemkę juniorów na mecz międzypaństwowy z Czechosłowacją, który odbędzie się 22 sierpnia w Wrocławiu. Waga musza — Kargier (Łódź), rez. Liedtke (Poznań).

Waga lekka — Ratajczyk (Poznań) rez. Kazmierczak (Poznań). Waga półśrednia — Stysiak (Kraków), rez. Musiał (Gdańsk). Waga średnia — Cebulak (Pomorze), rez. Krasowski (Warszawa). Waga półciężka — Smyk (Wrocław), rez. Franek (Poznań). Waga ciężka — Stec (Łódź), rez. Misiwicz (Gdańsk).



— Co słychać? Niewesoło: w III klasie spóźniłem się z odnowieniem losu i kto inny wziął miłkon, który padł na mój numer...

— A czy nie wiesz, że w IV klasie są 3 wygrane po milionie i jedna 2-milionowa? Zatem głowa do góry i w drogę do Kolektury! — bo ciągnięcie już 7 b. m.

(k 153)

Tadeusz Dołęga-Nostowicz

PROFESOR WILCZUR

Kolski skinął głową: — Zapewne. Sentyment ten był jednak złudzeniem. Był skutkiem autosugestii. I sugestii również. Widzi pani, tonący brzytwy się chwytła. Na szczęście pokaleczenia nie były zbyt groźne. Nauczyły mnie tylko ostrożności na przyszłość.

Łucja domyślała się od dawna, że chodzi tu o panią Dobraniecką. Przede wszystkim w listach Kolskiego z owego okresu spotykała czasami wyrażenia, które bezwzględnie nie mogły być jego wyrażeniami i były w stylu właśnie pani Dobranieckiej. Toteż teraz cieszyła się tym wstrętem jaki żywił dla swojej byłej kochanki Kolski. Łucja zawsze uważała Dobraniecką za kobietę złą, podstępna, zdolną do najpodlejszych poczynań. W kampanii przeciwko Wilczurowi na pewno ona była inspiratorką.

W głębi duszy jednak Łucja czuła się dotknięta faktem, że Kolski mógł jednocześnie kochać się w niej i mieć romans z tamtą. Nie cierpiała na megalomanię, uważała jednak siebie za znacznie ładniejszą od Dobranieckiej, a bezsprzecznie była od niej młodszą, nie mówiąc już o różnicy poziomu etycznego. Toteż dotknięta się czuła zestawieniem siebie z nią i choć sama by się przed sobą nie przyznała żywiła o to żal do Kolskiego.

— Słowem stał się pan antyfeministą? — zapytała. — O, nie. Byłoby to przesada. W każdym razie wolę nie ponawiać prób szukania narkotyku.

— I nie będzie on panu potrzebny. Cierpienia miną. Potrzęsnał głową: — Nie, panno Łucjo. Nie miną nigdy.

— W słowach „nigdy” i „zawsze” jest dużo patosu, a rzadko tylko bywa w nich prawda.

— Cóż pocznę, że ten rzadki wypadek właśnie mnie dotknął?

— Dziwi mnie — po pauzie powiedziała Łucja — że pan, panie Janku, który tak trzeźwo umie patrzeć na życie, nie potrafi się uporać z czymś niewygodnym, nie potrafi się obronić przed czymś, co przynosi panu tylko strapienie.

— Ależ, panno Łucjo! Ja wcale nie chcę pozbywać się tego strapienia.

— To już jest nielogiczne.

— Być może — przyznał.

Przez dłuższy czas szli w milczeniu.

— Niech pan mi coś o niej powie — niespodziewanie zagadnęła Łucja. — Co pana do niej pociągnęło? Dlaczego wybrał pan ją, a nie inną?

Kolski wzruszył ramionami: — Nie wiem, proszę pani. Sam długo się nad tym zastanawiałem. Nie znalazłem na to odpowiedzi. Bodaj jedyną słuszną byłoby stwierdzenie, że wcale jej nie wybierałem, tylko ona mnie.

— A pan poddał się bez żadnej próby obrony?

— Tak, proszę pani. Nie miałem czego bronić. Musi pani to zrozumieć, że oddawszy wszystko i nie posiadając niczego, sam byłem zdumiony, że mogę dla kogoś stanowić atrakcję. Dla kogoś, a zwłaszcza dla niej.

— Zwłaszcza? Dlaczego zwłaszcza?

— Ach, właściwie to słowo jest tu nie na miejscu. Chciałem przez nie wyrazić, że owa kobieta cieszyła się znacznym powodzeniem, otoczona była rojem wielbicieli, słynęła z wdzięku i urody...

— Czy pan rozmyślnie używa czasu przeszłego? — spojrzała nań uważnie.

— Rozmyślnie — potwierdził.

— To znaczy, że już nie posiada ani wdzięku, ani wielbicieli?...

— Tak — powiedział krótko.

Teraz już była pewna, że Kolski miał romans z Dobraniecką i zauważyła mimo woli złośliwie:

— Niech pan nie traci nadziei. Może jeszcze odzyska swoje powaby i będzie pan mógł do niej wrócić.

Kolski zmarszczył brwi. Uczuł się głęboko dotknięty słowami Łucji. Nie miał wprawdzie najmniejszego prawa oczekiwać od niej specjalnych względów, nie zasłużył jednak również na szyderstwo.

— Dlaczego pani mnie chce skrzywdzić? — odezwał się ze smutkiem w głosie.

— Bynajmniej. Tylko sądzę, że skoro pan już zna ją, nie czekają pana z jej strony żadne rozczarowania. Nic pan nie ryzykuje.

Znajdowała jakąś dziwną i dla samej siebie niezrozumiałą przyjemność w dokuczaniu mu.

— Wcale nie żartuję — mówiła z naiwną miną. — Wybierając inną, byłby pan narażony na nowe niespodzianki. A w dodatku nowa bogdanka mogłaby przypadkiem nie być otoczona rojem wielbicieli i nie słynąć z urody.

Kolski opuścił głowę i milczał. Nie poznawał Łucji. Zaczynał żałować tego, że jej się zwierzał. Łucja odczuła jego nastrój, lecz jakiś upór nie pozwalał jej wycofać się z zajętego stanowiska. Myślała w duchu:

— Dobrze mu tak. Dobrze mu tak...

Przez całą powrotną drogę nie zamienili ani słowa. Gdy wchodzili na ganek Kolski powiedział:

— Może jutro wróci profesor...

— Nie potrzebuje się pan tak bardzo liczyć z jego powrotem. Serdecznie panu jestem wdzięczna za dotychczasową pomoc, ale jeżeli dla pana jest niewygodne, nie chcę pana dłużej zatrzymywać.

Kolski zaciął szczęki i odpowiedział:

— O doskonale wiem, że pani mnie nie chce zatrzymywać. I proszę mi wierzyć, że nie zostabym tu ani godziny dłużej, gdyby nie zobowiązanie, powzięte wobec profesora Wilczura.

d. c. n.

Wtorek 3 Sierpnia
DZIŚ: Zn. relikwi św. Szczepana
JUTRO: Dominika

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Komisariat Miejski M. O. 253-80
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-10
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11
Sztoski 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Groszkowski - 11 Listopada 15, Jarzembowski - Pabianicka 212, Krasinska - Jaracza 32, Kon - Pl. Koscielnego 8, Luszczewska - Główna 50, Raczynski - Kątna 54, Rytel - Kopernika 25, Wagner - Piotrkowska 67.

Teatry

TEATR W. P. - ul. Jaracza Nr 27
TEATR FUR - ul. 11 Listopada 21
TEATR LETNI „SAGATELA“
TEATR LETNI „OSA“
TEATR „LITANIA“
MUZEUM MIEJSKIE

Kino

ADRIA - ul. Marszałka Stalina 1
BALTYR - ul. Narutowicza 31
BAJKA - ul. Franciszkańska 31
GDYNIA - ul. Daszyńskiego 2
HEI - ul. Legionów 2/4
MUZA - Główna Pabianicka
POLONIA - ul. Piotrkowska 67
PRZEDWIOSNIE - Żeromskiego 74/76
ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178
ROMA - ul. Razowska 84
REKORD - ul. Razowska 2
STYL - ul. Kilińskiego 123
SWIT - Batucki Rynek 5
TECZA - ul. Piotrkowska 108
TATRY - Sienkiewicza 40
WISLA - ul. Daszyńskiego 14
WŁOCCZYN - ul. Zawadzka 16
WOLNOROC - ul. Napierskiego 18
ZACHETA - ul. Zgierska 28

RADIO

WTOREK 3 SIERPNIA
12.04 Dziennik, 12.25 Utwory wiolonczelowe w wyk. T. Goculowskiego, 12.45 Pogadanka inż. J. Sołty p. t. „Wicceci powietrza i światła w obzorze“, 12.55 Chwila muzyki z płyt, 13.00 Koncert muzyki ludowej, 13.45 Recital fortepianowy W. Horowitza (płyty), 14.30 Z dzisiejszej prasy, 14.35 Muzyka obiadowa (płyty), 15.05 Wiadomości sportowe, 15.10 Kwadrans muzyki z płyt, 15.25 Skrzynka ofiar, 15.30 „O tym, jak chcieli Achmed sprzedawać bombosze“, 15.45 audycja muzyczna dla dzieci, 15.50 Skrzynka ogólna, 16.00 Dziennik, 16.20 „Poznaj swój kraj“, 16.30 pogadanka, 16.30 „Na swojską nutę“, gra zespół T. Wesolowskiego, 17.00 „Pilot nieznanego wyspy“, 17.45 Gra w szachy, 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odszykanych“, 18.05 Koncert, 18.45 „Jak został pisarzem“, 19.00 felieton Stanisława Pietaka, 19.00 Rezerwa, 19.10 Audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Boleśława Bugalskiego p. t. „Enrico Caruso“, 19.30 „Emancypantki“, 30 odc. powieści B. Prusa, 19.45 Koncert Czeskiej muzyki symfonicznej (płyty), 20.58 Komunikat meteorologiczny, 21.00 Dziennik, 21.50 Skrzynka techniczna, 22.00 Muzyka taneczna (płyty), 22.40 Komunikat z XIV Olimpiady, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna (płyty), 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

Kto ile będzie płacił

Oplaty od sklepów i przedsiębiorstw

(ciąg dalszy ze str. 3)
Ponad to na rzecz Funduszu, niezależnie od czynszów komornianych, pobierane będą wpłaty od lokali użytkowych w wys. od 45-100 zł. za m. kw. od lokali handlowych, 40-75 zł. od lokali przem.-fabrycznych, 40-50 zł. od lokali przem.-rzemieślniczych, 40-60 zł. od lokali zajmowanych przez wolne zawody, 45-70 zł. od lokali biurowych i przedsiębiorstw oraz 40-60 zł. od lokali organizacji kulturalno-sportowych.

Do czasu obliczenia metrażu, wpłaty na rzecz Funduszu będą zryczałtowane do 2.000 zł. za izbę od właścicieli lokali handlowych i do 1000 zł. za izbę od pozostałych typów lokali użytkowych.

Od wpłat na rzecz FGM zwolnione będą lokale mieszkalne w budynkach mających nie więcej niż 8 izb mieszkalnych, jednak domy te nie będą korzystały z pomocy FGM. Dalej od wpłat na FGM zwolnieni będą hipoteczni właściciele mieszkań (członkowie spółdzielni własnościowych) lub budynków - jeśli sami w nich mieszkają.

Fundusze lokalne, nad którymi nadzór powierzono właściciwim Radom Narodowym, będą udzielać dotacji na remonty kapitałne budynków mieszkalnych na podstawie planu sporządzonego na wniośki zainteresowanych przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni lub zrzeszeń prywatnych właścicieli nieruchomości, których powołanie przewiduje dekret.

Plan wyrównania niedoborów Funduszy lokalnych zatwierdzić będzie Rada Państwa, nadzór nad działalnością FGM obejmą ministrowie: Odbudowy i Skarbu.

Nowy dekret kładzie również kres rabunkowej gospodarce nieruchomościami, dążącej do jak największej eksploatacji budynku przy minimum nakładu. Z podwyższonego pełnego czynszu właściciel nieruchomości będzie musiał 15 proc. a z czynszu

ulgowego 30 proc. przeznaczyć na koszty eksploatacji i bieżących remontów, niezależnie od wpłat na FGM.
Powyższe zmiany wejdą w życie z dniem 1 września br. (K)

Byli dyrektorzy Centrali Zbytu Porcelany 9 września staną przed sądem

Termin rozprawy sądowej przeciwko kierownictwu Centrali Zbytu Porcelany, Fajansów i Wyrobów Szklanych został wyznaczony na dzień 9 września.

Na ławie oskarżonych zasiądzie Andrzej Kowalewski - dyrektor naczelny, Edmund Buda - dyrektor handlowy, Feliks Kwiatek - dyrektor finansowo-administracyjny, Henryk Milke oraz Stanisław Erenreich.

Akt oskarżenia zarzuca trzem dyrektorom odkupienie za sumę 290 tys. zł., przyległego do biura mieszkalnia, w celu poszerzenia biura. Ponadto transakcja ta została zawarta bezprawnie, suma została zaksięgowana jako wydatkowana na administrację.

Andrzejowi Kowalewskiemu akt oskarżenia zarzuca ponadto nabycie bez rachunku na Zachodzie 10 maszyn do pisania i liczenia za sumę 918 tys. zł., która to suma poleciła zaksięgować jako wydaną na zakup 5 maszyn na wolnym rynku w Łodzi i Łowiczu.

Akt oskarżenia zarzuca również Kowalewskiemu, Budzie i Milke sprzedanie po specjalnie niskich cenach wyrobów fajansowych i szklanych St. Erenreichowi, co naraziło

na straty Skarb Państwa. Tymże oskarżonym zarzuca się niedostateczną kontrolę i złe zorganizowanie zbytu wyrobów produkowanych przez poszczególne placówki Centrali, w wyniku czego w fabrykach powstały olbrzymie zapasy towarów, przez co zostały zamrożone kapitały państwowe.

Stanisławowi Erenreichowi akt oskarżenia zarzuca nakłonienie pracowników Centrali do popełnienia przestępstwa.

Oskarża prokuratura Komisji Specjalnej. Sprawa będzie rozpatrywana w trybie doraźnym. (L)

Rejestracja: maż z 1/2 n urodzonych w 1928 r.

Mężczyźni o nazwiskach, zaczynających się na literę M, N - zamieszkali na terenie komisariatów M. O. Nr 6, 7, 8, 9, 10, 15 winni się zgłosić jutro do Komisji Rejestracyjnej Łódź-Miasto I, ul. Świętokrzyska Nr 15.

Mężczyźni o nazwiskach, zaczynających się na literę L, zamieszkali na terenie komisariatów M. O. Nr 1, 2, 3, 4, 5, 11, 12, 13, 14, winni się zgłosić jutro do Komisji Rejestracyjnej Łódź-Miasto II, ul. Ogródowa Nr 34.

Zebrania i odczyty

DZIŚ:
- W świetlicy przy ul. Kilińskiego 145, o godz. 18.30 zebranie członków Zjed. Tow. Opiekł nad Zwierzętami.
- W lokalu Zgromadzenia Kupców, Piotrkowska 40, o godz. 19.30 zebranie ogólno-informacyjne sekcji spożywczej.

Humor

Zdenerwowanie

Pewien Szkot połknął monetę jednopensową i musiał poddać się operacji. W czasie jej trwania po poczekalni szpitala spaceruje jakiś bardzo zdenerwowany jegomość.

- Pan jest pewnie krewnym operowanego? - pyta go sanitariusz.
- O nie, Ja jestem właścicielem połkniętej monety - odpowiada łamten.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi - Wydział Odbudowy - ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie REMONTU (roboty budowlane) w IV Zakładzie kąpielowym przy ul. Kilińskiego 134.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej nr 17, pokój nr 211 do dnia 13 sierpnia 1948 roku do godziny 11 w kopertach naklejone zamkniętych z napisem: „Oferta na wykonanie remontu (roboty budowlane) w IV Zakładzie kąpielowym przy ul. Kilińskiego 134“.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12. Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej nr 17, pokój nr 119.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 15.000,- należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta nr 15, a kwit wplaty dołączyć do oferty.

1.6.48, dnia 2 sierpnia 1948 roku. ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI. (138/2)

Co otrzymamy na kartki

Na karty żywnościowe zwykle z sierpnia 1948 roku, w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej, poczynając od dnia 2 sierpnia r.b. wydawany będzie tłuszcz według poniższego rozdziałnika:

Kat. I zwykła; na odcinek nr 20 po 1.- kg margaryny w cenie zł 52.- za 1 kg albo 1 kg oleju rafinowanego w cenie zł 42.- za 1 kg.

Kat. IR zwykła; na odcinek nr 15 po 0,5 kg margaryny w cenie zł 52.- za 1 kg albo 0,5 kg oleju rafinowanego w cenie zł 42.- za 1 kg.

Kat. „M“ zwykła; na odcinek nr 15 po 0,25 kg margaryny w cenie zł 52.- za 1 kg albo 0,25 kg oleju rafinowanego w cenie zł 42.- za 1 kg.

Kat. „C“ zwykła; na odcinek nr 10 po 0,25 kg margaryny w cenie zł 52.- za 1 kg albo 0,25 kg oleju w cenie zł 42.- za 1 kg.

W sierpniu wydawana będzie mleko świeże według następującego planu: W dekadzie pierwszej od dnia 1 sierpnia do dnia 10 sierpnia r.b. włącznie:

Kat. IRD3, IRD7, IRD12 - na odcinki od 13 do 17 włącznie po 0,5 litra na każdy odcinek.

Kat. IRD3, IRD7, IRD12, „MK“ (Ministerstwa Komunikacji) na odcinki od 30 do 34 włącznie po 0,5 litra na każdy odcinek.

Kat. „M“ i Kat. „M“ „MK“ (Ministerstwa Komunikacji) na odcinki od 1 do 5 włącznie - po 0,5 litra na każdy odcinek.

W dekadzie drugiej od dnia 11 do 20 sierpnia r.b. włącznie:

Kat. IRD3, IRD7, IRD12 - na odcinki od 18 do 22 włącznie po 0,5 litra na każdy odcinek.

Kat. IRD3, IRD7, IRD12, „MK“ (Ministerstwa Komunikacji) na odcinki od 55 do 59 włącznie po 0,5 litra na każdy odcinek.

Kat. „M“ i Kat. „M“ „MK“ (Ministerstwa Komunikacji) na odcinki od 6 do 10 włącznie po 0,5 litra na każdy odcinek.

Z wędrowek po województwie

Na szlaku Sulejów - Topolice - Końskie

Gmina Topolice, która posiada swą siedzibę w Żarnowie, leży na drodze między Piotrkowem a Końskimi. Gmina starodawnym zwyczajem prowadzi „kronikę“.

Można się z niej dowiedzieć, że 16 września 1655 r. król Jan Kazimierz stoczył wielką bitwę ze Szwedami pod Straszową Wołą.

Szwedzi usypali nasyp, który następnie przewyżniał „Szwedzką Górą“. W późniejszych czasach ta „Szwedzka Góra“ obrońca została w pomnik poległych tu za ojczyznę Polaków.

W kronice czytamy też, że ksiądz Piotr Dunin z ruin starego zamku wznosił kościół w stylu romańskim i gotyckim (1510 r.),

Do 1876 r. Żarnów posiadał godność miasta, którą utracił na długie lata, bowiem zarówno pod względem kulturalnym jak i gospodarczym nie ma żadnych poważniejszych osiągnięć. Żarnów od 73 lat nie posunął się w rozwoju. Utknął na martwym punkcie.

W skład gminy Topolice wchodzi 24 gromady, które liczą 7200 mieszkańców. Ani Żarnów, ani żadna z gromad nie posiadają dotąd oświetlenia elektrycznego. Istniejące 5 aparatów radiowych zasilają akumulatory. Obecnie gmina przystępuje do budowy 2-piętrowej szkoły o 18 klasach. Koszt budowy wyniesie 30 milionów. Wydatki na pokrycie tej inwestycji pokryte zostaną m.in. ze sprzedaży kilku morgów lasu za kwotę 4 milionów złotych.

Gmina oczekuje na ten cel wydatnej pomocy ze strony władz oświatowych.

Ciężki stan materialny gminy potwierdza fakt, iż daje się tu zauważyć silny ruch wyjazdowy na tere-

ny zachodnie. W Żarnowie jest ośrodek zdrowia dla gmin Machopy, Topolice i Wielka Wola. Ośrodek pracuje wydatnie głównie w kierunku dożywania.

Rządy nad gminą sprawuje wójt Józef Piątkiewicz.

W Sulejowie do dziś dnia pozostały jeszcze ślady wojny. W mieście napotyka się na ruiny domów i zniszczone całe dzielnice. Widać jednak wysiłki społeczeństwa miejscowego w kierunku odbudowy miasta.

Powstał komitet budowy szkoły. Z publicznych składek zebrano 200 tys. złotych. Kuratorium Okręgu Łódzkiego ma przyjąć miastu z pomocą. Jest nadzieja, że szkoła uruchomiona zostanie we wrześniu r. b.

Również wspólnym wysiłkiem obywateli miasta Sulejowa z zebranych funduszy publicznych zelektryfikowano miasto. Światło ma zabłysnąć na ulicach Sulejowa i w mieszkaniach najdalej w drugiej

Z ukosa

Jak uniknąć tkoku

Miałem niedawno nieszczęście zachorować. Lekarz po krótkim badaniu orzekł, że konieczna jest operacja. Cóż było robić? Udałem się do szpitala.

Na samym wstępie portier obrzucił mnie ponurym uśmiechem po czym dowiedziawszy się o co chodzi, skierował mnie do kancelarii.

W kancelarii tkok. Jedni chcą się dostać do szpitala, inni się w pisują. Blade twarze rekonwalescentów z wyrytym na nich wyrazem grozy i cierpienia nastroili mnie minorowo. Gdy jeszcze po chwili z pobliskiej sali operacyjnej dosłyszalem przeciągły okrzyk: „Mamo, maaamo!“ - duch upadł we mnie do reszty. Dalem nura i nie zrobiłem dotąd operacji.

A wszystko przez brak organizacji. Czy nie można by w każdym szpitalu zorganizować odpowiedniego biura recepcyjnego?

W pięknym saloniku siedzi sobie fertyczna osóbką w białym fartuchu (może być nawet w oku larach - to dodaje powagi) i prowadzi z niezdecydowanym facetem tego rodzaju rozmowę:

- Pan na nerki? To się doskonale składa. Profesor Lancetowicz właśnie wypróbował nową metodę operowania. Operacje udają się już w 23,8 procent.

- Doprawdy? - szepce zbiełymi wargami przyszył pacjent.

- To są niezwykle interesujące doświadczenia - mówi dalej specjalistka od recepcji. Z każdym dniem operacje udają się lepiej. A jeśli chodzi o znieczulenie - tu uśmiecha się rozkosznie - to doc. dr. Usypiański wynalazł właśnie nowy środek - wywołuje on sny z raju Mahometa. Nawet zejście jest w tych warunkach bezbolesne.

- Co to jest zejście? - zapyta wówczas delikwent. - Ale zresztą, proszę pani, ja jestem żonaty i ten... raj Mahometa, to...

Dalszej odpowiedzi już recepcjonistka nie usłyszy, bo pacjent będzie już za bramą...

I w ten sposób biedne, przeladowane szpitale będą nareszcie przestronne.

K. E.

Nowi kierowcy samochodów

Komisja Egzaminacyjna dla kierowców pojazdów mechanicznych przy Wydziale Komunikacyjnym Zarządu Miejskiego w Łodzi, przegzaminowała 1040 kandydatów. Z wynikiem pomyślnym zdało 644 kandydatów (62 proc.). Wydano prawo jazdy dla 202 zawodowych kierowców, dla 322 amatorów i 219 motocyklistów.

Nowi kierowcy samochodowi mają złożyć ślubowanie, że w stanie nie-trzeźwym nigdy nie zasiądą przy kierownicy. (F)



Wójt gminy Topolice Józef Piątkiewicz

Gmina Topolice, która posiada swą siedzibę w Żarnowie, leży na drodze między Piotrkowem a Końskimi. Gmina starodawnym zwyczajem prowadzi „kronikę“.

Do 1876 r. Żarnów posiadał godność miasta, którą utracił na długie lata, bowiem zarówno pod względem kulturalnym jak i gospodarczym nie ma żadnych poważniejszych osiągnięć. Żarnów od 73 lat nie posunął się w rozwoju. Utknął na martwym punkcie.

W Żarnowie jest ośrodek zdrowia dla gmin Machopy, Topolice i Wielka Wola. Ośrodek pracuje wydatnie głównie w kierunku dożywania.

połowie września r.b. Z prądu korzystać będą mogły istniejące w Sulejowie zakłady przetwórcze.

Złe się dzieje w gminie Końskie, która liczy 3221 mieszkańców i składa się z 26 gromad. Zaledwie trzy gromady są zelektryfikowane, a jedna (Bawaria) jest radiofonizowana.

Gmina posiada jeden budynek szkolny. Pozostałe dziewięć szkół mieści się w niewygodnych wynajętych izbach. Oprócz tego brak ławek i inwentarza szkolnego.

W Sierosławicach spalony przez Niemców 7-klasowy budynek szkolny nie został dotąd odbudowany. Z powodu panujących deszczów gmina Końskie poniosła 40 proc. strat w zbiorze kartofli.

Bez wydatnej pomocy ze strony Skarbu Państwa gmina nie będzie mogła podjąć bardziej kapitalnych inwestycji. (2)

ZAWIADOMIENIE

**OKRĘGOWY ODDZIAŁ KOLPORTAŻU
SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZO-OSWIATOWEJ
„CZYTELNIK”**

komunikuje,

że biura Oddziału zostały przeniesione
do lokalu przy ul.

ROOSEVELTA 17

(parter)

Telefony: 171-66
160-50

Egzaminy

NA STUDIUM WSTĘPNE I I ROK PANSTW.
WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ w ŁODZI

Osoby ubiegające się o zakwalifikowanie na Studium Wstępne lub I rok W. S. P. w roku 1948/49 winny składać podania w Sekretariacie W. S. P. w Łodzi, Al. Kościuszki 21, w terminach:

na Studium Wstępne do dnia 15 sierpnia,
na I rok W. S. P. od 15 sierpnia do 15
września b. r.

(k 189)

LEKARZE

Dr KUDREWICZ specjalista, we-
neryczne, skórne. 8-10, 4-7, Piotrkowska 106. (k 57)

Dr MIRSKI akuszeria, choroby
kobiące - przeprowadził się na
Piotrkowską 14, telefon 257-23. (k 55)

Dr ŚWIĘCIŁO powrócił, choroby
kobiące, Próchnika 38. (k 148)

Dr LUTOWIECKI choroby skórne
i weneryczne Legionów 9 powrócił 3-5. (6995 p)

Dr WIELICZAŃSKI choroby we-
wnętrzne, spec. płuc (gruzlica) i
serca Piotrkowska 152 godziny
przyjęć 3-5, powrócił. (k 23)

Dr RÓZYCKI, specjalista chorób
kobiących, akuszeria powrócił. -
Przyjmuje 3-6, Piotrkowska 33. -
telefon 166-29. (k 58)

Dr LENCZEWSKI choroby kobie-
ce, akuszeria powrócił. Przyjmuje
2-7, Sienkiewicza 51. (k 149)

Dr BIBELGAL - choroby skórne,
weneryczne, powrócił, 4-6, Piotrkowska 134. (k 149)

Dr PIESKOW - nerwowe wewnę-
trzne, elektrowstrząsy, 3-5. Za-
wadzka 6. (k 151)

LECZNICA lekarzy specjalistów
oraz gabinet dentystryczny, Piotrkowska 3, tel. 216-43. (k 150)

Dr STEFAN ŁADYŃSKI, choroby
wewnętrzne, powrócił, 4-6, Piotrkowska 145. (7061 p)

Dr PROCHACKI, weneryczne,
skórne 12-3; 4-6, Legionów 17. (7063 p)

Dr DOBROWOLSKI specjalista
chorób nerwowych, seksualnych
-powrócił, Kopernika 6, 3-5, tel.
186-00. (k 193)

Dr BASS choroby kobiece, Naru-
towicza 6, tel. 208-76. (k 185)

Dr DOLIŃSKA choroby dzieci,
Narutowicza 6, tel. 208-76. (k 184)

KUPNO I SPRZEDAŻ

POGOTOWIE radiowe naprawa
radioodbiorniki na miejscu i na
żądanie klienteli w ich lokalu Zakład Radioelektrotechniczny Stalina 58 telefon 108-10. (k 1638)

DO SPRZEDANIA samochód marki
Opel - Super w bardzo dobrym
stanie. Obejrzeć: Warsztaty samo-
chodowe Piotrkowska 204. (7065 p)

KUPIĘ domek z placem posesi-
stem. Wiadomość Narutowicza 87
u dozorczy. (7044 p)

SPRZEDAM maszynę saneczkową
10/75, Zeromskiego 102, m. 14. (7044 p)

MOTOCYKL Zündapp 750 z ko-
szem. Stan b. dobry, sprzedam.
Wiadomość E. Sikora, Piotrkowska
39, tel. 177-58. (7038 p)

HORCH limuzyna szeregowa, stan
i ogumienie pierwszorzędne, sprze-
dam. Wiadomość „Karoseria”
Traugutta 103, Wrocław. (k 155)

SAMOCHOŃ osobowy, Opel 1.3
litr, do sprzedania na chodzie, wia-
domość: Wodna 1, m. 4. (7059 p)

DO SPRZEDANIA tokarnia 1.50 mt.
długa, samochód osobowy B.M.W.,
lewar łączy 10 tonowy, kocioł do
gotowania na parę 150-200 litr.
Sienkiewicza 25, warsztat samocho-
dowy. (7053 p)

KUPIĘ domek jednorodzinny w
okolicach Łodzi, blisko przystan-
ku, stacji. Oferty pod „Natchym-
miast”. (705)

MASZYNE swetrowa 3/70 Dubied,
sprzedam. Wiadomość Poznańska
16, m. 4, w godz. 17-20. (7064 p)

WILLE w Poznaniu sprzedam.
Wiadomość: Lipowa 52, m. 1, godz.
16-17. (k 186)

ZAOFIAROWANIE PRACY

GOSPODIA z dobrym gotowaniem
potrzebna od zaraz do dużego gos-
podarstwa - na letnisku - wia-
domość Pl. Wolności 10, m. 24,
godz. 4-6.

SPAWACZ - kotlarz potrzebny,
tel. 205-56. (7051 p)

INŻYNIER mechanik - technolog
poszukiwany, tel. 205-56. (7050 p)

POTRZEBNY robotnik i uczeń do
zakładu malarskiego. Bracia J. E.
Janowscy, ul. Sienkiewicza 91.
(7056 p)

POMOC domowa potrzebna, Połud-
niowa 32, m. 13. (7054 p)

POTRZEBNY fryzjer męski od za-
raz. „Figaro” Stalina 23. (k 179)

ZDOLNE szwaczki na bieliznę mę-
ską trykotową. Szwajnia, Próch-
nika 54. (7048 p)

CENTRALA Handlowa Przemysłu
Elektrotechnicznego, ul. Piotrkow-
ska 105, poszukuje wykwalifiko-
wanej maszynistki. Zgłoszenia
Wydział Personalny, od 9 do 12.
(k 190)

GOSPODIA potrzebna zaraz, refe-
rencje konieczne. Piotrkowska 36,
Futra. (k 181)

POSZUKIWANIE PRACY

FRYZJER damski przyjmie pracę
na wyjazd. Oferty „Woły” Dzien-
nik Łódzki. (7049 p)

BIURALISTKA pisząca na maszy-
nie, poszukuje pracy, oferty sub.
Pilne. (7060 p)

KSIĘGOWY bilansista przyjmie
pracę dorywczą przed południem.
Of. „Pracowity”. (k 183)

LOKALE

ZAMIENIE pokój z kuchnią na 2 z
kuchnią. Pomorska 13 sklep przy-
bory szewskie.

KULTURALNA pani poszukuje po-
mieszczenia przy rodzinie od 15
sierpnia, telefon 168-15. (7067 p)

FILATELIŚCI

nadeszły KARNETY PAMIĄTKOWE
VII Wyciągu Kolarskiego Dookoła Polski
i są do nabycia w cenie 100,- złotych

KSIEGARNIA „CZYTELNIK” - PIOTRKOWSKA 147
KSIEGARNIA „CZYTELNIK” - PIOTRKOWSKA 96
SKLEP POMOCY SZKOLNYCH - PIOTRKOWSKA 96
SKLEP „CZYTELNIK” - PIOTRKOWSKA 53

oraz we wszystkich KIOSKACH KOLEJOWYCH.

(wł.)

Tajemniczy sen



Pewien facet
Kiedyś śnił,
że tak jechał
Z wszystkich sił

Na rowerze
Wciąż pod góry,
Lż się wkońcu
Wzniosł pod chmury

Tylko Freud by
Może ten
Wy tłumaczyć
Umiał sen.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje odczytanie od godz. 13-14, tel. 207-15
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 123-64
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95
Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń
nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep
czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,-
z przesyłką pocztową zł 135,-
z dostarczeniem do domu zł 170,-
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5486.
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53,
Plac Niepodległości (Gale) Piotrkowska 138.

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm -
35,- zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm - 50,- zł; za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm - 70,- zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm -
90,- zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 120,- zł. W tekście: do
70 mm - 60,- zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm - 75,- zł za 1 mm
szpalty od 121 do 200 mm - 100,- zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm
140,- zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm - 180,- zł za 1 mm szpalty.
RAMKOWE WŚRÓD DROBNYCH: Do 50 mm i szpalty 50% drożej.
Ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30,- zł za wyraz, poszukiwania pracy 15,-
zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). - W numerach świątecznych
i niedzielnych 30% drożej.

NEKROLOGI: Do 70 mm - 30,- zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm
40,- zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm - 55,- zł za 1 mm szpalty,
od 201 do 300 mm - 110,- zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm -
150,- zł za 1 mm szpalty.

DOPLATY: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm
przez 1 kam 50%. Ponad 50 mm i 2-kamowe 100%.
2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kom-
binowane 100%.
3. Za niedziele i święta 30%.
4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

Odbiór w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

„FILM POLSKI” - INSTYTUT FILMOWY W ŁODZI

ul. KILIŃSKIEGO Nr. 210

ogłasza

Przetarg nieograniczony

na dostawę:

3.000 szt. PUDELEK METALOWYCH okrągłych
do filmów

1 szt. OPONE do samochodu - 900 X 16

4 szt. DĘTKI do samochodu - 900 X 16

Wzór pudełka należy obejrzyć w Referacie Za-
opatrzenia Instytutu Filmowego w Łodzi, ul. Kiliń-
skiego Nr. 210.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy skła-
dać do dnia 11 sierpnia r. b. do godz. 10 rano.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta
bez względu na cenę unieważnienie przetargu bez
podania przyczyn i ponoszenia odpowiedzialności
z tego tytułu.

(k 180)

OGŁOSZENIE

WYŻSZA SZKOŁA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO
w Łodzi - przyjmuje zapisy na rok akad. 1948/1949
od dnia 15 do 28 sierpnia r. b.

na wydziały:

ROLNY, OGRODNICZY, PRZEMYSŁU ROLNEGO,
SPÓŁDZIELCZY I AGRONOMII SPOŁECZNEJ.

Egzaminy dla nowostępujących trwać będą od
3 września r. b. i obejmują na wszystkie wydziały:
ustny z nauk o Polsce i świecie współczesnym oraz
piśmienny na temat związany z kierunkiem studjów
naddo na wydziale przemysłu rolnego - piśmienny
z matematyki.

Podania należy składać na formularzu szkolnym
i dołączyć świadectwo maturalne w oryginale, metrykę,
życiorys, 3 fotografie, dowody, wojskowe świadectwa
lekarskie, świadectwo moralności o ile kandydat ukoń-
czył szkołę średnią nie w bieżącym roku.

REKTORAT.

SKLEP

w WARSZAWIE posiadam w centralnym naj-
lepszym punkcie handlowym Marszałkowska
róg Alei Jerozolimskich nadający się na
każdą branżę (biaw, bar kawowy) przyległy duży widny
pokój. Dam swą zawodową współpracę handlową. Łaskawe
tylko poważne propozycje proszę przysyłać: Warszawa Impet
Sikorskiego 42. Oferty „Centrum”. (k 172)

STUDENT ostatniego roku poszu-
kuje pokoju. Oferty pod „15”.
(6555 p)

ZAMIENIE mieszkanie dwa pokoje
z kuchnią, na jeden pokój z
kuchnią, Widzew, ul. Bielańska 36,
m. 4. (7062 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

KORRESPONDENCYJNE KURSY
KSIĘGOWOŚCI, Informacje Imbim
skr. poczt. 105. (k 135)

KROJU, modelowania, szycia ubra-
nia damskich, dziecięcych, bie-
liźniarstwa wycuczą w okresie
wakacyjnym kursy Instytutu Prze-
mysłowo - Rzemieślniczego, Próch-
nika 25. (7017 p)

ANGIELSKIEGO, lekcje, tłumacze-
nia, konwersacja, 1 Maja 1,
m. 5, g. 1-3.

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO dwie legitymacje
tramwajowe na nazwisko Fran-
kowski Jan, zam. Marysińska 12.
(7072 g)

ZGUBIONO świadectwo dojrzałości
wydane przez PSTP Nr. 19, Ja-
siński Tadeusz, 11 Listopada 19.
(k 154)

ZGUBIONO zaświadczenie R.K.U.
Nr. 3988 i dowód kolejowy Nr.
828133, Jarnecki Czesław. (7038 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpie-
czalni Społecznej na nazwisko Ko-
wałczyk Bronisława, zam. Wy-
sokiego 22. (7073 g)

ZGUBIONO piasek mały I.VIII. o 9
wieczorem. Uczciwy znalazca pro-
szony o zwrot, Zawadzka 35-1.
Tel. 134-09. (7078 g)

ZAGUBIONO legist. szkolną, karte
rejestracyjną RKU Fiszera Jerze-
go, Stongardzka 4. (k 182)

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni
Społecznej, Bartosik Stanisław,
Wysoka 25. (k 182)

ZGUBIONO karte rejestracyjną
handlową, Południowa 20-87, Do-
browolska. (k 182)

SKV, 1948 r. skradziono dwie lega-
tymacje tramwajowe. Zw. Zaw.
fabryczną ORMO, karte RKU
Skierkiewicz na nazwisko Zotto-
wicz Jan, Łódź, ul. Wojtowska 5.

ROZNE

JEDYNY FOTOAUTOMAT: Naru-
towicza 8 - najtańsze najszybsze
zdięcia legitymacyjne! (k 120)

OBIADY domowe 120 zł zdrowe,
smaczne, pożywe wydatne stołowa-
ka przy Instytucji Kilińskiego 77
kolo gł. poczt. Porter wsk 22.
(6886 g)

FOTOKOPIST. Daszyńskiego 15.
kopiuje wszelkie dokumenty, sta-
ny, rysunki itp. (k 182)

4.000 PRZENICOWANIE garnituru,
jesionki. Przeróbki, reperacja,
Krawiec, Murarska 8, sklep, tram-
waj 5 i 11. (7073 g)

AUTOMOBILISTI: Opony i detali
wszystkich rozmiarów wulkanizuje
szybko, tanio „Wulkanit”, Po-
łudniowa 29. (k 187)

WARSZAWSKA CEROWNIA

Z. Mierzejewski i S-ka
PIOTRKOWSKA 117 Tel. 168-17
CERUJE garderobe ODNAWIA
krawaty. (k 105)

Podróż w nieznane

133



Krupka po chwili wkroczył do jaskini,
w której pod ścianami stali znużeni ludzie.
Każdy z nich dźwigał na plecach ciężki wór
i staniał się z wysiłku. Wnętrze przypomina-
ło ogromną poczekalnię.



- Co wy tu robicie? - zagadnął Agapit
jednego z osobników.
- Czekamy na dyrektora - odpowiedział
człowiek z taczka, natładowaną głazami.
- To co tu pan widzi - mówił dalej pe-
tent, wskazując na taczka - to moje poda-
nia i załączniki.



- Długo pan już czeka? - pytał dalej
Agapit.
- Nie, dopiero 8 godzin.
- Nie ma głupich - pomyślał Krupka i
począł wpychać się bez kolejki. Rozległy się
okrzyki, oburzenia. Jedno z kamiennych po-
dań przeleciało nad głową Krupki.



Kamień ten stuknął w plecy osobnika, zaj-
mującego pierwsze miejsce w kolejce. Ude-
rzony nie pozostał dłużny i rzucił w kierun-
ku napastnika 3 dwu-kilogramowe załączni-
ki. Rozgorzała formalna bitwa, „kolejka”
skłębła się i rozsypała...
A Krupka chybkim pomknął ku „drzwiom”
dyrektorskim